

Leszek Andrzej Wierzbicki, *Poselstwa do królów rodaków. Postawy i postulaty szlachty polskiej na sejmikach i zjazdach w latach 1669–1695*, Poznań 2022, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, ss. 296

Celem recenzowanej publikacji Leszka Andrzeja Wierzbickiego był opis funkcjonowania i sposobów komunikacji społeczeństwa szlacheckiego w okresach pomiędzy zgromadzeniami parlamentarnymi w czasach panowania dwóch pierwszych królów rodaków, Michała Korybuta Wiśniowieckiego (1669–1673) oraz Jana III Sobieskiego (1674–1696). Jak zauważył Autor, „tematyka poselstw kierowanych na dwór królewski w latach 1669–1695 była dotąd powierzchownie omawiana przez historyków” (s. 7)¹. W monografiach poszczególnych sejmików

¹ Niedawno ukazał się pierwszy artykuł poświęcony tej problematyce, autorstwa właśnie Wierzbickiego, *Poselstwa od szlachty województwa sandomierskiego do Michała Korybuta i Jana III (1670–1693)*, w: *Z życia politycznego szlachty i ziemiaństwa między Wisłą a Pilicą w XVI–XX wieku. Studia*, red. J. Gapys, M. Nowak, J. Pielas, Kielce 2017, s. 77–86.

pojawiały się jedynie wzmianki o pojedynczych delegacjach wysyłanych do tych władców (s. 8). W recenzowanej monografii Wierzbicki dostrzega różnicowanie realiów politycznych obu wydarzeń — postaw szlachty w czasie obrad parlamentarnych oraz w okresach między nimi.

Dzieje panowania dwóch pierwszych królów rodaków cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem historyków. Świadczy o tym rosnąca na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat liczba publikacji na ten temat². Wydana w 2022 r., kolejna w dorobku praca Wierzbickiego poświęcona dziejom politycznym Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII w. całkowicie wpisuje się w ten nurt badawczy. Ramy czasowe publikacji są poprawne. Datę końcową opracowania wyznacza rok 1695, kiedy zostało wysłane ostatnie poselstwo do Jana III Sobieskiego. Na następny szlachta nie przygotowała już legacji, ponieważ oczekiwano rychłego zgonu monarchy (s. 169).

Opisywane przez Autora poselstwa, będące formą komunikacji pomiędzy sejmikującą szlachtą a monarchą, upowszechniły się w Koronie w okresie rokосу sandomierskiego (1606–1609) i były praktykowane także później, w czasach rządów królów z dynastii Wazów. Taką formę porozumiewania się z panującym stosowano również w okresie rządów Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego. Poselstwa do monarchy były wysyłane z inicjatywy obradującej na sejmikach ziemskich szlachty. Dzięki temu samorządy szlacheckie mogły na bieżąco odnosić się do polityki królewskiej, omawiać sprawy lokalne oraz demonstrować poparcie lub sprzeciw wobec poczynań dworu królewskiego. Na częstotliwość legacji panujący nie miał dużego wpływu i musiał udzielać audjencji reprezentantom szlachty, a kancelaria koronna była zobligowana do przekazywania pisemnych odpowiedzi, czyli responsów. Wierzbicki w monografii nie uwzględnił wszystkich zgromadzeń szlacheckich, m.in. nieformalnych, których posłowie byli wysyłani „przez szlachtę zgromadzoną na sądach kapturowych lub zamkniętą w twierdzach południowo-wschodniej Korony podczas toczących się działań wojennych” (s. 11). Nie brał również pod uwagę poselstw do królów wysyłanych z Wielkiego Księstwa Litewskiego, o czym zresztą informuje tytuł pracy.

Pracę oparto na solidnej bazie źródłowej, która objęła m.in. akta sejmikowe, diariusze sejmów, lauda sejmikowe, korespondencję, pamiętniki, zarówno drukowane, jak i rękopiśmienne. W trakcie kwerendy Autor odnalazł nowe materiały, wykorzystane następnie w książce. Są nimi lauda, instrukcje i responsy oraz awizy, nazywane również nowinami lub wiadomościami, które wzmiankują o wielu poselstwach przybyłych do Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III

² Wystarczy wspomnieć o zbiorze artykułów w trzech publikacjach poświęconych Janowi Sobieskiemu i jego epoce: *Marszałek i hetman koronny Jan Sobieski*, red. D. Milewski, Warszawa 2014; *Król Jan III Sobieski i Rzeczpospolita w latach 1674–1683*, red. idem, Warszawa 2016; *Jarżmo Ligi Świętej? Jan III Sobieski i Rzeczpospolita w latach 1684–1696*, red. idem, Warszawa 2017. Niedawno ukazał się zbiór materiałów na temat Michała Korybuta Wiśniowieckiego zatytułowany: „*Żył królem, umarł człowiekiem*”. *Michał Korybut Wiśniowiecki i jego czasy 1669–1673*, red. Z. Hundert, P. Tysza, Warszawa 2023.

Sobieskiego. Źródła odnoszące się do funkcjonowania zgromadzeń szlacheckich z poszczególnych regionów Korony Wierzbicki odnalazł w zachowanych księgach grodzkich. Najcenniejszym z wielu przebadanych rękopisów jest 25. księga serii *Libri legationum*, przechowywana w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Znajduje się w niej pokaźny zbiór instrukcji i responsów królewskich z lat 1670–1673. Natomiast dla okresu panowania Jana III księgi poselstw nie zachowały się. Autor wykorzystał natomiast kopiariusze kancelarii królewskiej z lat 1687–1690 i 1692–1693 (s. 10). Materiały odnalazł nie tylko w archiwach i bibliotekach polskich, ale także zagranicznych (Kijów, Lwów, Mińsk, Wilno). Czy na podstawie wyżej wymienionych dokumentów możemy więc poznać – a jeśli tak, to z jaką dokładnością – problemy trapiące szlachtę w okresach między sejmami? Oto zasadnicze pytanie, które nasuwa się przed przystąpieniem do lektury.

Poza krótkim wstępem recenzowana publikacja składa się z czterech rozdziałów, zakończenia, aneksu, czyli wykazu posłów i poselstw do królów z lat 1669–1695, wykazu skrótów, bibliografii, indeksu osobowego oraz anglojęzycznego streszczenia. Rozdział pierwszy ma strukturę jednolitą, bowiem zostały w nim zaprezentowane poselstwa wysyłane do Michała Korybuta Wiśniowieckiego. W opisie Autor posługiwał się również danymi statystycznymi. W ciągu kilku lat panowania Michała Korybuta szlachta koronna wydelegowała na sejmikach i zjazdach około 121 poselstw. Jak obliczył Wierzbicki, najwięcej, bo aż 46 delegacji, przybyło na dwór królewski w 1671 r.

W kolejnych dwóch rozdziałach scharakteryzowano poselstwa kierowane do Jana III. Pierwszy z rozdziałów dotyczy lat 1674–1683, kolejny zaś okresu 1684–1695. Podobnie jak wcześniej, także i tu legacje zostały przedstawione w porządku chronologicznym. Autor, mimo zasygnalizowanego we wstępie problemu ze źródłami, zebrał pokaźny materiał i zrekonstruował 108 poselstw do Jana III w pierwszym okresie jego rządów, w drugim zaś co najmniej 129.

W ostatnim, czwartym rozdziale „Charakterystyka poselstw z lat 1669–1695” Autor omówił użyty w tytule pracy termin „poselstwa do królów”, o których pisze, że „były z pewnością najważniejszymi legacjami wysyłanymi przez szlachtę” (s. 172). Te ostatnie kierowano nie tylko na dwór królewski, ale często także do różnych osób, np. do świeckich dygnitarzy Rzeczypospolitej czy do dostojników kościelnych. Znacznie rzadziej delegowano wysłanników do instytucji państwowych, samorządowych oraz za granicę (s. 173). Poselstwa do władcy wyłaniane były w trakcie sejmików i zjazdów. Wierzbicki stawia tezę, że „wśród historyków nadal toczą się spory odnośnie klasyfikacji zgromadzeń szlacheckich” i popiera ją prezentacją takiej klasyfikacji (s. 173). Przedstawione podział i charakterystykę wszystkich sejmików, które zbierały się wówczas w Koronie (s. 173–174), można uznać za nieco ryzykowne, albowiem sejmik był jeden, różne zaś były tylko funkcje zgromadzeń sejmikowych³.

³ W. Kriegseisen, *Sejmiki Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1991, s. 15.

W podsumowaniu rozdziału czwartego Autor zdecydował się również na dokonanie krótkiej klasyfikacji posłów na dwór królewski, operując m.in. danymi kwantytatywnymi. W czasach panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego i w pierwszym okresie rządów Jana III (do 1683 r.), były nimi zazwyczaj osoby utytułowane (s. 203). Natomiast po wiktorii wiedeńskiej delegatami ziem i województw częściej zostawały osoby niepełniące żadnej znacznej funkcji (s. 203). Nie wiadomo, jaka była tego przyczyna, wynikało to być może z preferencji prowincjonalnej szlachty, w żadnym zaś wypadku nie mógł mieć na to wpływu Jan III ani jego polityka personalna. Autor wyjaśnił to zjawisko w następujący sposób: „Mogło to wskazywać, że ranga posła przybywającego do monarchy zmalała w oczach szlachty” (s. 203).

Ze smutkiem należy stwierdzić, że aneks, czyli wykaz posłów i poselstw wysyłanych do królów, nie został w pełni wykorzystany. Uważam, że mógłby on stanowić bardzo istotny element prozopograficzny. Wierzbicki wymienionych w nim osób nie sklasyfikował według konkretnych kryteriów, a jedynie dokonał podziału administracyjnego i chronologicznego, podając wyłącznie urzędy, które sprawowali posłujący, oraz rok, w którym legacja miała miejsce. Usprawiedliwieniem może być fakt, że zgodnie z tytułem praca została poświęcona poselstwom jako zjawisku występującemu w ówczesnej Rzeczypospolitej, a nie konkretnym osobom, toteż skupienie się na życiorysach posłów nie było zadaniem badawczym. Ze zgromadzonego materiału wyłania się jednak pewna prawidłowość: w zestawieniu można dostrzec dużą grupę osób, które wielokrotnie pełniły funkcję posła na dwór królewski (s. 203).

Ogólne wrażenie wyniesione z lektury pracy może prowadzić do wniosku, że Wierzbicki opisał dzieje polityczne państwa za pierwszych królów rodaków. Otóż rzecz ma się inaczej. Wydarzenia te posłużyły mu jedynie za tło do opisu i charakterystyki poselstw delegowanych do Michała Korybuta i Jana III Sobieskiego.

Konkludując, celem publikacji było przedstawienie szerzej nieznanego i nieporuszanego dotąd w polskiej historiografii zjawiska, którym były poselstwa do monarchów, oraz postaw szlachty wobec królów w Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII w. Jako podstawę wykorzystano nieznane dotąd źródła, a analizowane wcześniej materiały zaprezentowano w nowym ujęciu. Dzięki nowemu spojrzeniu na nieopisany dotąd problem badawczy monografia zasługuje na wysoką ocenę. Wykaz posłów i poselstw wysyłanych do obu królów, umieszczony na końcu pracy, będzie mógł służyć jako baza osób, które były politykami mniejszego lub większego formatu ówczesnej Rzeczypospolitej. Autorowi udało się z dużą szczegółowością i skrupulatnością rozpoznać, jakie kwestie interesowały szlachtę koronną w okresach między zgromadzeniami parlamentarnymi. Publikacja Leszka Wierzbickiego posiada dużą wartość poznawczą oraz wnosi sporo informacji na temat życia szlachty koronnej, a nowe ustalenia być może wywołają pożyteczną dla nauki dyskusję.

Grzegorz Kietliński
(Warszawa)